GAZETA KRAKOWSKA

Nro 79.

Z KRAKOWA DNIA 2 PAZDZIERNIKA 1816 Roku WESZRODĘ.

Z Warszawy d. 24 Września.

ROZKAZ DZIENNY.

Do Woyska Polskiego w Kwat rze Główney w Warszawie dnia 8 (20) *Września* 1816.

Sposób, iakim wszystkie pułki, składaiące dywizyią strzelców konnych, manewrowały w dniu dzisieyszym, wkłada na mnie przyiemny obowiązek oświadczenia przed całem woyskiem, iż dywizyia ta nie tylko dopełniła, lecz nawet przeszła oczekiwanie moie, wykonywaiąc z naywiększą dokładnoscią wszelkie obroty, które iey wskazane były, chociaż naywiększa część koni składa się z dzikiey remonty, od kilku ledwo tygodni do pułków przybyłey. Podobne skutki, które zapewne każdego znaiącego służbę jazdy zadziwią, nadto są widocznym dowodem niespracowaney gorliwości i umieiętności Dowodców i Officerów, ażebym mógł zamilczeć ukontentowanie, które mi sprawiły. — Dziękuiąc szczerze za nie Jenerałowi Dywizyi Rożnieckiemu, Jenerałom Brygady: Klickiemu i Antoniemu Potockiemu, Pułkownikom: Jankowskiemu, Suchorzewskiemu, Dziekońskiemu, i Koseckiem i przy wszystkim wyższego i niższego stopnia Officerom Dywizyi strzelców konnych, proszę ich, żeby byli przekonani, iż miło mi będzie oddać im przed N. Panem całą sprawiedliwość, na którą zasłużyli.

Naczelny Wodz
(Pod) pisany *W. X. R.*
Zgodno z Oryginałem
Jenerał Dyżurny, *Rautenstrauch.*

Przybyli do Warszawy JWW. Hrabiowie Ożarowski i Branicki Jenerałowie Adjutanci J. C. K. Mości.

W tych dniach zszedł tu z tego świata JW. Biskup Cinneński Malinowski.

Z Peterzburga d. 5 Sierpnia d. k.

Dalszy ciąg urządzenia chłopów Estońskich.

Oddział 3, o Opiece Ubogich.

Każda gmina powinna mieć opiekę i dawać wspomożenie dla ubogich i nieszczęśliwych, z wypadków nieprzewidzianych, sierot, kalek, słabych, starców, niemogących mieć przytulenia u rodzeństwa i t. d. Wydatki na ich utrzymanie czynią się: 1)

z kassy wieyskiey, z przychodów od pożyczki magazynu; 2) Z ofiar dobroczynnych i procentów od kapitału, prosto na rzecz ubóstwa, gdzieby się znaydował. Gdzie podobnych funduszów nie ma, tam Starosta może zaprosić gminę do zrobienia osobney dla ubogich składki, za potwierdzeniem włościańskiey policyi. Dozor nad ubogiemi i rozdzielanie im pomocy, należy do Starosty z dwoma przystawami, z których ieden wybiera się z gospodarzy, a drugi z parobków. Jeden z przystawów zdaie rachunek, policyi włościańskiey z przychodów i rozchodów kapitału ubogich, a Starosta schodząc z urzędowania podobnyż zdaie rachunek przed całą gminą. Którzyby przez lenistwo i złe rządzenie się do ubóstwa przyszli, mogą bydź oddani przez Starostę i przystawów pod dozor gospodarzowi, z którym umówią się o opłatę, i do pracy przypędzać maią, aby sam z siebie mógł się utrzymywać. Do liczby sierot należą i podrzutki, o których rodzicach wiadomości nie ma; dzieci chłopów w rekruty oddanych, albo zmarłych w ostatecznem ubóstwie. Pod karą cielesną zabrania się chodzić po żebraninie, wyiąwszy kaleków, zbrzybiałych, chorych i innych widocznie do pracy niezdatnych, iednakże żebraków w każdey parafii powinna bydź spisana lista. Bez zezwolenia policyi włościańskiey nikomu nie wolno zapisywać się do liczby ubogich. Dla żebraiących przez samo lenistwo, a pracować zdolnych, policyia naznacza robotę, z któreyby się mogli żywić. *

Oddział 4, o Maklerze parafiialnym.

W każdey parafii ustanawia się Makler, do którego udaią się dzierżawcy i parobcy szukaiący mieysca, tudzież właściciele ziemi potrzebuiący dzierżawców ziemi, parobków, sług, służby, &c. Makler wykonywa przysięgę przed sądem gminnym; mieszkać ma w bliskości kościoła, każdey niedzieli i świętego dnia zostawać w domu przez 3 godziny po zakończonem nabożeństwie, a w powszednie dni po iedney godzinie; w godzinach tych drzwi iego maią bydź otwarte, dla każdego szukaiącego odeń potrzebnych wiadomości. Makler utrzymuie dwie księgi sznurowe, w iedney dla zapisywania szukaiących dzierżawy lub służby, w drugiey szukaiących dzierżawców i sług. Zapisuiący się do wzięcia, lub wypuszczenia dzierżawy płacą od wpisu kopieiek 12, szukaiący robotnika, lub roboty kopieiek 6. Każdy zapłaciwszy, ma prawo żądać od Maklera wypisu z księgi, a bez przyzwoitych świadectw nikt zapisanym bydź nie może. Podobnież maią się oznaymić Maklerowi znalazłszy dzierżawę, służbę, sługę, &c. Makler wybiera się na konwencie parafiialnym, i powinien umieć pisać, może nim bydź i Pastor. Makler pobiera pensyią przez zgromadzenie parafiialne na konwencie dla siebie wyznaczoną. Konwenta kościelne mogą oddalić Maklera w każdym czasie. Zwierzchnik kościołów i Pastor parafiialny obowiązani dozierać regularności i nieskazitelności ksiąg sznurowych. Makler nie może utrzymywać przemysłu szynkarskiego, ani w domu własnym, ani pod cudzem imieniem.

Księga III. Rozdział 2. *Oddział 5, o pożarach.* Ponieważ pożary nayczęściey z nieostrożności powstaią, przeto Policyia naystaranniey ma wysledzać przyczynę pożaru, i winnych znaglić do nagrody pokrzywdzonym. W każdey gminie ma się znaydować na każde 5 domów, 1 sikawka;

a u każdego gospodarza kruk, miotła pożarna i deska, do bicia na zwołanie ku ratunkowi. Za uderzeniem w deskę, wszyscy gospodarze maią pospieszać na mieysce pożaru z narzędziami do gaszenia, a parobcy z wodą. Policyia gminna kieruie ratunkiem: bez iey rozkazu żadna budowa rozrywaną bydź nie może; do policyi włościańskiey natychmiast umyślnym posyła wiadomość; czuwa nad wyniesionemi rzeczami; w gwałtownieyszey potrzebie niewiasty i niedorośli idą na ratunek; nieprzychodzący na ratunek podlegaią odpowiedzi. Sąsiedzkie gromady i domy powinny także przybywać na ratunek. Policyia doziera, ażeby w budowaniu nowych domów, łazien, gumien, &c. zachowana była wszelka ostrożność od pożarów. Na pożar zdarzony we dworze właściciela ziemi również iść powinni mieszkańcy gminy włościańskiey innych sąsiedzkich. Również mieszkańcy gmin spieszyć powinni na gaszenie pożaru, ieżeliby się las bliski zagorzał.

Oddział 6ty. O zarazie bydła. W zdarzeniu ukazania się upadku bydła lub koni, natychmiast policyia gminna donosi włościańskiey, a ta do ziemskiey. Wszystkie urzędy policyyne maią czuwać, ażeby nie przedawano, ani kupowano z mieysca zarazy; przedaiący zarażone bydła surowey podpadaią karze. Ieżeliby i przedaiący i kupuiący wiedzieli o zarazie, a kupowali i przedawali, obadwa równey podpadaią karze. Bydło chore odłącza się natychmiast od zdrowego, i czuwa się, ażeby się do siebie nie zbliżało. Upadłe bydlę zakopuie się przynaymniey na 3 stopy głęboko w ziemię, daleko od pastwisk, i nie wolno skór zdzierać. Bydła chorego nie wolno wypuszczać na pastwiska, na które się wypędza bydło zdrowe. Gospodarz, u którego okaże się zaraza w bydle, za niedoniesienie o tem do policyi, surowey podlega karze.

Oddział 7my. O karczmach. Policyia włościańska czuwa, ażeby nikt prawa niemaiący ani zakładał, ani utrzymywał karczem. Gminna policyia czuwa, ażeby karczmarze nikomu prócz podróżnym, nie dawali w karczmach noclegu, i nie cierpieli piiaństwa i boiów; za przeciwne temu zdarzenia karczmarz odpowiada, a ludzi podeyrzanych zatrzymuie, i odsyła do policyi, wszyscy zaś wtedy obecni w karczmie pomagać karczmarzowi powinni. Karczmarz starać się powinien o wygodę i bezpieczeństwo podróżnych, osobliwie w przypadku pożaru: za dowiedziono w tem niestaranność surową odbierze karę. Karczmarz dane sobie do schowania rzeczy ma strzedz i za nie odpowiada. Ktoby stał się przyczyną pożaru w karczmie, z maiątku odpowiada za szkody. Ktoby słowami znieważył, albo pobił karczmarza, należycie się zachowuiącego, i nie słuchał karczmarza dopominaiącego się o zachowanie przystoyności i spokoyności, podpada karze. Karczmarz przedaiący zepsute napitki, albo rzeczy do iedzenia, cielesną odbiera karę.

(*Reszta potem.*)

Z Berlina d. 24 Września.

D. 21 około południa przybyła tu Wielka Xiężna Marya z Małżonkiem swoim, Następcą W. Xięstwa Weimarskiego, powracaiąc z Peterzburga. Wysocy ci goście wysiedli do zamku Królewskiego, i przyiętemi zostali od Królewicza następcy tronu i wszystkich Xiążąt i Xiężniczek Domu Królewskiego. Po śniadaniu odwie-

dzili Xiężną Ferdynandową wdowę i tego dnia puścili się w dalszą drogę przez Potsdam do Weimaru.

Z Hagi d. 17 Września,

Huk dział zwiastował tu wczoray chwalebne zwycięztwo, które połączone eskadry Angielska pod Lordem Exmuth i Niderlandska pod Wiceadm. van de Capellen w d. 27 Sierpnia nad Algierczykami odniosły, i przez które prawie pół miasta i cała siła morska Algierską zniszczonemi zostały. Nadzwyczayna wczorayszą gazeta Dworska donosi o tem iak następuie:

Z Hagi d. 16 Września.

Dziś rano przybył tu z zatoki Algierskiey Porucznik morski Arriens, którą d. 1 b. m. opuścił, z listami do Ministra morskiego od Wiceadmi van de Capellen następuiącey osnowy:

Gdy Lord Exmouth w czasie krótkiego swoiego pobytu w Gibraltarze pomnożył ieszcze swoią eskadrę kilku działowemi łodziami i poczynił potrzebne urządzenia, udały się połączone eskadry pod żagle. Składały się zaś z następuiących okrętów: Quenn Charlotte o 1 0 działach, Impregnable o 98, Superbe o 74, Minden o 74, Albion o 74, Leander o 50, Severn o 40, Glasgow o 40, Granicus o 36, Heberus o 36, Heron o 18, Mutine o 18, Promoteusz o 18, Cordelia o 10, Cyprys o 8, Falmut o 8; Belzebub, Furya, Hecla i Infernal statki bombowe; Melampus o 44 Fryderyka o 44, Dageraab o 32, Dianna o 44 Amstel o 44 i Sendragt o 18 działach. — D. 16 na wysokości przylądka Gat przyłączyła się do floty korweta Promoteusz. Kapitan iey Dashwood doniosł, iż poszczęściło mu się uwieźć podstępem familiią Angielskiego Konsula z Algieru; ale że ta ucieczka za wcześnie dostrzeżoną została, przeto Konsul z dwiema szalupami z ludem Promoteusza został przez Deja przytrzymany, który widząc iuż od drugiey przeciw sobie wyprawię, poczynił przygotowania do dzielney obrony; zgromadził z wewnątrz kraiu pod murami Algieru przeszło 50,000 Murzynów i Arabów. — Z powodu ciszy, i wschodniego potem wiatru dopiero d. 27 Sierpnia rano stanęliśmy w zatoce Algierskiey. Lord Exmouth posłał zaraz szalupę pod banderą pokoiową z piśmiennem wezwaniem do Deja, że gdy przez popełnione w Bona okrucieństwa zerwane zostały wszystkie umowy, żąda zatem w imieniu Xcia Rejenta:

1) Wydania natychmiast wszystkich niewólników Chrześciian bez żadnego okupu. 2) Zwrocenia wszystkich pieniędzy, które mu dotąd za niewolników Sardyńskich i Neapolitańskich wypłacone zostały. 3) Uroczystego zaręczenia z strony Deja, że tak iak Bejowie Tunetański i Trypolitański szanować będzie podczas woyny prawa ludzkości i z jeńcami woiennemi obchodzić się podług zwyczaiów ludów Europeyskich. 4) Pokoiu z N. Królem Niderlandskim pod takiemi samemi warunkami iak z Xciem Rejentem. — Na te artykuły oczekiwał Lord Exmouth zezwalaiącey lub odmawiaiącey odpowiedzi, inaczey byłby zaraz nieprzyiacielskie kroki rozpoczął. Gdy rano byłem u niego obawiał on się, że przez cały dzień będzie musiał stać na kotwicach, a w nocy przestać na strzelaniu z bombowych, działowych i palnych statków. Ale zaledwo powróciłem na moy okręt, gdy powstał wiatr i flota weszła szybko do zatoki, 4 bombowe

statki zajęły zaraz stanowisko przed miastem i nastąpiła wszelka gotowość do attaku. W krótce potem dał mi Lord Exmouth znać, iż zaraz rozpocznie attak jeżeli się wiatr nie odmieni. Ja dałem zaraz znak do uszykowania się w linii, sądząc, iż wszyscy officerowie wiedzą o stanie warowni i batteryy, które mieliśmy attakować; ale gdy zdawało się, iakoby ten znak nie był zrozumiany, postanowiłem zatem odmienić linią i sam nią z okrętu Melampus kierować. — O godzinie 1 i 30 minutach z południa zbliżyła się cała flota. Melampus kończył szereg floty Angielskiey, a o godzinie 2 i 25 minut i zobaczyliśmy Lorda Exmouth zarzucającego kotwice okrętu Queen Charlotte na wystrzał z pistoletu przed batterya przy grobli portowey. Śmiały ten i niespodziewany obrot trzech pokładowego okrętu tak dalece zadziwił nieprzyiaciela, iż drugi liniowy okręt zaiął swoie stanowisko, niżeli one zaczęły ognia dawać, na który iakkolwiek był potężny, zupełnie odpowiadały. Gdy doniosłem Kapitanowi de Man, że ia ile możności starac się iak nayprędzey będę z okrętem Melampus i innemi fregatami stanąć obok Lorda Exmouth, dla ściągnienia ognia południowey batteryi na naszą eskadrę, stanął ten z swoią fregatą arcyzręcznie pod krzyżowem ogniem przeszło z 100 dział w pożądanem stanowisku i boczne nasze batterye zaczęły zaraz działać. Kapitan Ziervogel, który znał położenie nieprzyiacielskich batteryy, stanął z swoią fregatą Dianną w tem samem stanowisku, w którem pragnąłem go widzieć. Fregata Dageraad, Kapitana Polders otworzyła także swoią batteryą w naylepszym kierunku. Kapitanowie van der Staaten i van der Horst, którym gruby dym przeszkadzał i nie dobrze znali mieyscowość, nie byli w pierwszey chwili tak szczęśliwemi; wszelako postępowali z nayzimnieyszą krwią i pod naypotężnieyszym nieprzyiacielskim ogniem dobrze swoiemi batteryami kierowali. Fregata Cendraat pod Kapitanem porucznikiem Warrenberg, którą zostawiłem w odwodzie dla dawania pomocy, stała niedaleko ognia z batteryy. — Okręty nasze zaledwo pół godziny strzelały, gdy doniosł mi Lord Exmouth, iż bardzo iest kontent z kierunku naszego ognia przeciw południowem batteryom, gdyż te tak mu mało szkodzą, iż cały swoy ogień obrocić może przeciw grobli portowey i nieprzyiacielskim okrętom. — Eskadra J. K. Mci i siła Angielska zdawały się bydź ożywione odwagą walecznego naszego Naczelnika do potykania się za sprawę całey ludzkości; zimney krwi i porządku z iakiemi odpowiadano na okropny ogień z batteryy w pobliskości grubych murów Gibraltaru, niepodobna rownie opisać iak męztwa i poświęcenia się w ogólności każdego, a mianowicie Lorda Exmouth. —— Zniszczenie prawie pół Algieru, a o godzinie 8 w wieczor spalenie całey siły morskiey Algierskiey były skutkiem tego natężenia. Aż do godziny 9 pozostał Lord Exmouth z okrętem Queen Charlotte w swoim stanowisku, i wśrod naywiększego ognia zachęcał każdego do kończenia zaczętego dzieła, iakoż odwaga iego tak dobrze skutkowała, iż wszyscy zdawali się podwaiać swoy ogień przeciw ogniowi odważnego i rozpaczaiącego nieprzyiaciela. —— Gdy w krótce potem okręt Queen Charlotte znalazł się przez pędzenie nań palących się szczątków okrętów z portu w naywiększem niebezpieczeństwie, zaięliśmy

się więc pod naypotężnieyszem ogniem ratowaniem naszego Naczelnika, i gdy ofiarowaliśmy mu na pomoc wszystkie nasze szalupy, odpowiedział: iż wszystko iest wyrachowane, iż nie mamy przycyny o iego osobę lękać się, ale podwoić usiłowania, wykonywać iego rozkazy i za iego przykładem nieprzestawać ognia dawać. — Skoro Lord Exmouth zniszczył wszystko za groblą portową, rozkazał odciągnąć swoy okręt tak daleko, żeby go nieprzyiacielski ogień nie dosięgnął. Tak ia iako i inni nie byliśmy spokoynemi poki okręt iego nie był wydobyty z palących się szczątków okrętowych. Przy tym ustępie, który dla ciszy i postrzelanych lin, bardzo szedł zwolna, wiele ieszcze ucierpiały okręty od rozpoczętego na nowo i podwoionego nieprzyiacielskiego ognia. Ale gdy nakoniec zawiał wiatr od lądu, czego spodziewał się Lord Exmouth, stanęła flota o godzinie 12 na kotwicach w zatoce. — Gdy Queen Charlotte pod ogniem z batteryy około fregaty Melampus przepływał, Lord Exmouth życzył się zemną widzieć, i wynagrodził mnie naysowiciey, ścisnąwszy mnie za rękę rzekł: "Nie spuściłem z oka moich przyiacioł Niderlandskich; tyle oni się, co i moi ludzie do chwały dnia tego przyłożyli. — Przy takim świadectwie i rozkazie dziennym Lorda Exmouth, który tu mam zaszczyt dołączyć, spodziewa się eskadra uzyskać ukontentowanie J. K. Mci. — Dołączam tu stratę w zabitych i ranionych na naszych okrętach, która chociaż 8 godzin znaydowały się w ogniu, mnieysza przecież iest niżeli Anglików. Co do uszkodzenia w linach, żaglach, &c. mniey byliśmy szczęśliwemi. — Znakiem do przyięcia warunków z strony Deia, były 3 wystrzały, któreśmy w 3 godziny potem z ukontentowaniem usłyszeli. Na naradzeniu się z dwoma pełnomocnikami Deja na okręcie Lorda Exmouth, do którego ia, Adm. Milne i Kapitan Brisbane należeliśmy, ułożone zostały wszystkie punkta. — Ostateczny traktat powinien bydź tak z strony Anglii, iako i Niderlandów przynaymniey po dwa razy 21 wystrzałami z dział obchodzony. — Przez grzeczność tylko zezwolił Kapitan Brisbane, który od Lorda Exmouth na ląd posłany był, że dla wieczorney pory dopiero nazaiutrz nastąpiło obu stron pozdrowienie. Dziś o godzinie 7 z rana nastąpiło pozdrowienie N. Króla naszego, na które podobnymże sposobem odpowiedziałem. Z serca życzę JW Panu, iż szlachetne usiłowania J. K. Mci pomyślnem dla całey ludzkości pokoiem nakoniec uwieńczone zostały. Ostateczny traktat, iak tylko podpisany zostanie, przeszlę zaraz JW Panu przez moiego Banderowego porucznika Arriens; od którego znacznych doznałem usług i polecam go do postępu na wyższy stopień. — Na dowod, że Dey dopełni należycie warunków pokoiu, musi dziś wyliczyć 300,000 piastrów i wszystkich niewolników w mieście będących oddać na okręty. Nasi w liczbie do 27 są zdrowi, lecz wielu z innemi znayduią się na wsiach, i dopiero za 3 dni tu bydź mogą. — Przez następnego posłańca będę miał szczęście więcey J W Panu donieść i zostaię z nayglębszem uszanowaniem.

T. F. van de Capellen.

Lord Exmouth w pierwszym rozkazie dziennym z d. 28 Sierpnia dziękuie tak oficerom, iako i ludziom okrętowym swey floty za przyczynienie się do zwycięztwa, i oddaie zasłużoną pochwałę Wiceadm.

Niderlandzkiemu van de Capellen. W drugim z d. 30 Sierpnia donosi ludziom swey floty o warunkach zawartego pokoiu, i dla podziękowania Wszechmocnemu za widoczną iego pomoc w przezwyciężeniu d. 27 okrutnego dla ludzkości nieprzyiaciela, naznaczył uroczyste nabożeństwo w następuiącą niedzielę.

Z Londynu d. 13 Września.

W. Xże Rejent przybył d. 8 do Ragley i zamyślał ztamtąd udać do Braudesert, wieyskiego mieszkania Margr. Anglesen. J. Królewiczowska Mość powróci z swey podróży w poniedziałek do Hamptoncourt.

Fabrykanci w Glasgowie odebrali w przeszłym tygodniu tak znaczne kommissa, iż wielu robotników zatrudnić mogli. Cena wełnianych towarów nigdy nie była tak niska iak teraz.

Onegday na dziedzincu pałacu Westminsterskiego odbyło się znaczne zgromadzenie obywateli, dla naradzenia się nad teraźnieyszym nędznym stanem kraiu i sposobami zaradzenia onemu. P. Parkes proponował wiele postanowień, z których pierwsze opiewało, iż teraźnieysza nędza nie pochodzi z nagłego przeyścia z stanu pokoiu do stanu woiennego, ale z przeyścia z konstytucyyney wolności Angielskiey do ciągle wzrastaiącego pod uzurpuiącą fakcyią despotyzmu, &c. PP. Heat, Burdett, Lord Cochrane i P. Walker popierali ie i wszystkie przyięte zostały, ponieważ tylko stronnicy powyższych osób znaydowali się na tem zgromadzeniu.

Okręt Jenerał Hund napotkał na drodze z Liwerpolu do Baltimoru dwa Angielskie wschodnio-indyyskie okręty, które były na wyspie Ś. Heleny. Te powiedziały: że Bonaparte iest bardzo zdrowy, w dobrem humorze i zupełnie spokoyny względem swoiego położenia, przeieżdża się często konno i tak szypko, iż straż i służacy nie mogą mu nastarczyć. Zapowiedziano mu, iż musi wolniey ieździć, co tak bardzo go zmartwiło, iż dwa dni nikogo do siebie nie wpuścił. On i Jenerał Bertrand cieszą się śpiewaniem dawney piosnki, że każda wyspa iest więzieniem, mocno od Oceanu strzeżonem. Monarcha Angielski iest podobnie iak my więźniem.

Z Montevideo piszą pod d. 24 Czerwca, iż tam spodziewaia się woysk Portugalskich, które maia osadzić ieden brzeg rzeki Plata, i gotowemi są na ich przyięcie.

Z Paryża d. 13 Września.

Prezes towarzystwa przeciw rozboiom morskim, P. Sidney Smith, miał d. 11 prywatną audyencya u Króla, po ukończeniu którey winszował mu J. K. Mość, iż spełniły się iego życzenia przez zupełne zwycięztwo wyprawy przeciw Algierowi, o którem Francuzki konsul doniosł Xciu Richelieu.— Szypko pływaiaca korweta, którą Minister morski Hr. Dubouchage wysłał w tym celu, naypierwszą przywiozła do Marsylii wiadomość o wypadku bitwy pod Algierem. Dey rozkazał Algierskiemu ministrowi morskiemu za zdradę głowę uciąć. — Okręty Angielskie znacznie uszkodzone zostały. Obie strony utraciły blisko po 1000 ludzi. Zapalona Algierska fregata, którą wiatr na admiralski Angielski okręt pędził, zniewoliła ten okręt do zaprzestania na czas nieiaki strzelania. Zginęło na tym okręcie do 200 ludzi. Lord Exmouth miał bydź raniony, a Kapitan iego fregaty zabity. (Urzędowy Hollenderski rapport nic iednak o tem nie wspomina.) Podczas

bitwy zwiedzał Dey wszystkie stanowiska i zachęcał swoich żołnierzy.

Jenerał Clausel został d. 11 b. m. przez woyskowy sąd Paryzki zaocznie na smierć skazany.

Xiężna Galiczynowa i iey córka były d. 11 b. m. przed Królem stawione.

Znany były Radca stanu za Bonapartego, Hr. Regnalt de St. Jean d'Angelly, utworzył podług Amerykańskich doniesień w Nowymiorku filozoficzno-literackie towarzystwo pod swoią prezydencya, i zawsze podpisuie się teraz obywatel Regnault.

Z Hiszpanii donoszą, że Margrabia Monastero wyiechał przeciw narzeczonem Brazyliyskiem Xiężniczkom do Kadyxu, które tam są co chwili oczekiwane, gdyż d 3 Lipca na okręcie S. ebastyan odpłynęły z Brazylii do Hiszpanii.

Z Bruxelli d. 13 Września.

Jen. porucznik Krayenhoff założył d. 3 b. m. w imieniu Króla węgielny kamień na nową twierdzę w Charleroy. Wizerunki Króla, Następcy tronu, Królewicza Fryderyka, rozkaz J. K. Mci do założenia tego kamienia, medale bite na naynowsze zdarzenia, złoty krzyż woyskowy orderu Wilhelma, mapka królestwa Niderlandów, poczet officerów teraznieyszego korpusu inżynierów i kopiia mowy powyższego Jenerała przy tey uroczystości zostały w cynowey puszcze pod ten kamień podłożone, który ma napis: Nepotibus S. (Wnukom poświęcony.)

Królewicz Angielski Xże Kentu przybył pod imieniem Hr. Dublina do Leodyum, skąd udaie się do Stuttgardu.

Xże Wellington zabronił rozkazem dziennym z głowney kwatery Cambray wszystkim officerom i urządnikom woyskowym nie pokazywać się publicznie iak tylko w mundurach. Wielu bowiem w cywilnych ubiorach doznało zniewagi.

Pruski Jenerał Ziethen powrocił z Paryża do główney swoiey kwatery, i wydał rozkaz do założenia dwóch obozow po 10,000 ludzi. Po skończonych popisach powrocą woyska na zimowe leże.

Z Lill piszą, iż nie ustał ieszcze zaciąg do woyska Francuzkiego. Ciągle przybywa tu ieszcze wiele officerów z Francyi, którzy płyną do Ameryki, a gdy tam nie znaydą służby, udadzą się do rokoszanów do Mexyku.

Xże Rohan, Xże Bernard Sasko-Weimarski i Poseł Pruski przy Dworze Londyńskim, Baron Jakobi-Klöst przybyli do naszego miasta.

Zbiegłych do Francyi Niderlandzkich żołnierzy, których liczbę do 400 podaią, odesłał rząd na wyspę Rhe.

Od brzegow niższey Elby d. 18 Września.

Xże Blücher postanowił d. 22 b. m. wyiechać z Hamburga.

Mowią o zawrzeć się maiącym traktacie handlowym między Austryą i Danią, mocą którego Austryi wolno bydź ma pod pewnemi warunkami prowadzić handel z Duńskiemi posiadłościami w Indyach.

Królewicz następca Szwedzki prosił Cesarza Rossyyskiego o kilka wzorów Rossyyskich mundurów woyskowych. N. Cesarz przychylaiąc się do tego życzenia posłał mu 18 żołnierzy różney broni w zupełnych rysztunkach do Sztokolmu.

W. Xże Weimarski tyle tylko woyska zostawił, ile kraiowa służba istotnie wymaga, resztę rozpuścił.

DODATEK DO N^ro 79. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 2. PAZDZIERNIKA 1816 Roku WE SZRODE.

Starszy Archikonfraterni Miłosierdzia i Banku pobożnego w Krakowie. W dodatku do Nro Gazety Krakowskiey, miałem honor jeszcze dnia 6go Września r. b. uwiadomić szanowną Publiczność, że JW. Miączyński Pełnomocny Kommissarz Nayiaśnieyszego Cesarza Wszech Rossyi, Króla Polskiego, do organizacyi Wolnego Miasta Krakowa i jego okręgu delegowany; oddaiąc nayglębszy hołd imieninom Nayiaśnieyszego Alexandra I. Cesarza i Pana swego Miłościwego, na uświetnienie dnia tego złożył był na ręce moie Sześćset złotych Polskich w złocie, przeznaczonych na posag dla dwóch ubogich, a cnotliwych Panienek stanu włościańskiego, w dniu iedenastym b. miesiąca do rozdania; niemnie y miałem także honor donieść, że Archikonfraternia Miłosierdzia i Banku pobożnego przedsięwziąwszy potrzebne kroki w celu wyszukania ubogich, ale z cnót swoich szczególniey celuiących Panienek stanu włościańskiego, posagi w oktawę imienin Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla w sali Brackiey rozdawać będzie; — o czem uprzedzamy donieść szanowney Publiczności, przyiętem mi y nader dla mnie obowiązek, z którego wywiązuiąc się mam honor wierny obraz tak uroczystego odbytego Aktu udzielić.

Zaraz po odebraniu Sześciuset złotych Polskich w złocie, zwyczaynym sposobem przez okólnik zapozwem wszystkich Urzędników Bractwa na posiedzenie, celem naradzenia się względem przedsięwzięcia nayodpowiednieyszych środków, w wynalezieniu cnotliwych Panienek; zgodzono się na to, ażeby z pomiędzy włości wszystkich w okręgu Rzeczypospolitey Krakowskiey będących, losem wyciągnąć cztery włości, a z tey każdey wybrać po iedney Panience stanu włościańskiego; którąby od W. Dziedzica, Wóyta gminy, mieyscowego Xiędza Plebana, Gromady; naychlubnieysze uzyskała świadectwa ubóstwa, pracowitości, i nayleprzego po między swemi rówiennicami sprawowania się. — Stało się że padł los na włości następuiące: 1od na Prądnik czerwony w gminie III, 2ie na wieś Mogiłę w gminie II, 3cie na wieś Wola Filipowska zwaną w gminie XV, 4te na wieś Węgrzynowice w gminie Iszey. — Aby celowi godnie odpowiedzieć; Bracia własnym kosztem otrzymawszy od Archikonfraterni Miłosierdzia potrzebne instrukcye, do mieysc losem wyciągnionych, celem uskutecznienia wyboru Panienek udali się. — Dzień 18 Września r. b. iako oktawę Imienin N. Alexandra I., na godzinę 3cią po południu wyznaczywszy.

JW. Kommissarz Miączyński sześćset złotych dla dwóch Panienek ofiarował. Archikonfraternia zaś, dwie ieszcze Panienki chcąc posagiem obdarzyć, z funduszu swego Dwieście złotych Pol. wyznaczyła, a tak cztery losy, dwa po 300 zło. w złocie, dwa po 100 zło. w monecie wypadły.

Dnia 18 b. m. do rozdania posagów

przez losowanie wyznaczonego, Urzędnicy, Bracia, do sali swych zwyczaynych posiedzeń razem z nayznakomitszemi Osoby płci oboiey, i liczną Publicznością, włościanki i włościanie skutku z niepewnością oczekuiąc zgromadzili się. — Jeszcze przed zagaieniem sessyi wysłani Bracia, celem uskutecznienia wyboru, każdy Panienkę na którą padł wybór do sali, J. W. Mączeński Sędzia Pokoiu *Agatę Marsównę* z Mogiły, W. Nowicki *Teklę Bekieszównę* z Węgrzynowic, W. Więckowski *Maryannę Nowakównę* z Woli filipowskiey, a Starszy Bractwa *Teressę Sroczankę* z Prądnika czerwonego wprowadzili. — J. W. JX. Łańcucki Infułat Kościoła P. Maryi i Archikonfraternii Miłosierdzia protektor, zagaił sessyą — Starszy w zabranym głosie w krótkości cel niniejszego posiedzenia publicznego, w swoim przeznaczeniu pierwszego wystawiwszy, aby szanowney publiczności bezstronny wybór usprawiedliwić, Braci wyborem trudniących się do odczytania Raportów wezwał; po odczytaniu do ciągnienia losów w ten sposób przystąpiono: Na stole znaydował się Wazon, do którego wrzucono cztery losy, dwa z nich były z napisem 15 duk. w złocie, inne zaś dwa z napisem 100 złot. w monecie, — w tym Starszy z porządku panienki, aby każda z nich ieden los dla siebie wyciągnęła zapraszał; — pierwsza z nich Tekla Bekieszowna wyciągnęła 15 duk., druga Agata Marsowna 100 zł., trzecia Maryanna Nowakowna 100 zł., czwarta Teressa Sroczanka 15 dukatów.

Szanowna Publiczności! za nadto iest słabą wymowa, żeby się zdobyć mogła na wyrazy któreby potrafiły oddać cienie, tego wielkiego obrazu; trzeba było bydź przytomnym i własnemi widzieć oczyma.

Obdarzone Panienki widząc rękę czuwaiącey nad sobą Opatrzności, błogosławiąc Imieniowi Nayiaśnieyszego Alexandra I., z niewinną właściwą prostotą, z radości rozrzewnione ledwie dziękczynią oświadczyły. Widok cnot w lepiankach ukrytych, ręką ludzkości pełną wynagrodzonych, całe Zgromadzenie do uczuciów należnych cnocie wzbudził.

Nad to W. JX. Kanonik Markiewicz Podstarszy Bractwa, zabrawszy głos oświadczył, iż dla uświetnienia przeznaczoney ofiary posagowey cnotę wynagradzaiącey, i zakład dalszego szczęścia stanowiącey, dla zachowania pamiątki mieysca, znalazły się w tem zgromadzeniu cztery Osoby duchowne, które przyięły obowiązek dania bezpłatnie szlubu tym czterem Pannom włościańskim w Krakowie w kościele Brackim S. Barnaby, gdy ie Bóg do stanu małżeńskiego powoła, oraz wziąść na siebie koszta podróży i wesela przyszłych nowożeńców.

W celu więc uskutecznienia tego rozdał cztery losy, a tak J W. JX. Kanonikowi i Senatorowi Hrabiemu *Sierakowskiemu Maryanna Nowakowna*, W. JX. Kanonikowi Trzcińskiemu *Tekla Bekieszowna*, W. JX. Professorowi i Proboszczowi Jarońskiemu *Agata Marsówna*, zaś W. JX. K. Markiewiczowi *Teressa Sroczanka* losem przypadły; a tak cała uroczystość godnie swego przeznaczenia, godnie dawcy, i godnie mieysca odbytą została. Oby podobny duch ożywiał wszystkie serca cnotliwe! Oby podobny węzeł ludzkości łączył wszystkie ludy na kuli ziemskiey! zaiste liczba szczęśliwych a nieszczęśliwych umnieyszyłaby się. Oby nam wolno wzdychać zawsze do tego, czego pragnąc winniśmy: *Nie dla nas Panie, nie dla nas, lecz dla uczczenia Twoiey wieczney chwały.* — w Krakowie dnia 18 Września.

Piekarski, S. B. i N. F.

Z Moskwy d. 15 Sierpnia d. n.

Stolica nasza miała dziś szczęście uyrzeć w starożytnych swych murach nayukochańszego Monarchę swego; który o godzinie 4tey rano stanął w zamku Kremlińskim, gdzie już Gubernator dowódca orszakiem swoim, tudzież rzeczywisty taynny Radca Xżę Jussupow czekali na Cesarza, i gdzie o godzinie 9tey wszyscy urzędnicy woyskowi i cywilni pierwszych ośmiu klass zebrali się. O godzinie 10tey N. Pan udał się z W. Xiążęciem Mikołaiem do Kościoła katedralnego. Przy weyściu do Kościoła czekał na Monarchę Arcy Biskup Augustyn z krzyżem, i przywitał mową, w którey wspomniał o klęskach Moskwy i trudach N. Pana, a w końcu uroczyście wykrzyknął: Cześć Bogu Wszechmocnemu! Błogosławiony postępuy w Imieniu Nay-

wyższego. N. Pan ucałował obrazy SS, był na nabożeństwie i Te Deum odśpiewanem wśród huku dział. Podczas nabożeństwa Arcy-Biskup i duchowieństwo, mieli na sobie nowe ornaty, na których wierzchu był krzyż i napis: "Z nim iest zwycięstwo". Z kościoła powrócił Nayiaś. Pan do zamku, gdzie znakomitsze osoby, miały szczęście bydź wezwane do stołu iego. Gdzie tylko Monarcha ukazał się, lud licznie zebrany witał go nayżywszemi okrzykami radości.

Z Akwisgranu d. 24 Września.

Pisma Niderlandskie zawieraią artykuł następuiący:

Z Kairu w Egipcie d. 20 Lipca.

"Babilonija — któż nie zna w starożytności grzesznego miasta — Babilonija i cała iey okolica aż do gór Libanu iest teraz mieyscem nayważnieyszych zdarzeń. Niejaki Juda z pokolenia Dana potrafił na swoią stronę przeciągnąć niechętnych Żydów, i znayduie się, iak zapewniaią, na czele 200,000 młodych uzbroionych Izraelitów, których postępu nie wstrzymać niezdoła. Nazywa on się Królem Żydowskim, i lud woła nań: "Hosianna Messiasz!,, Pomyślność zaś iego oręża tak iest stanowcza, iż pospolstwo mniema że Odwieczny z nim walczy. Muzułmani opuszczaią chorągwie Mahometa, i przystaią do legionów, które walczą pod znakiem Lwa Judy. Rzecz ta prawdziwem niebezpieczeństwem grożąca, została wysokiey Porcie w Stambule oznaymiona; ale nadzwyczayne postępy zwycięztwa Judy tak są nagłe, iż żadna naturalna siła nie potrafi ich wstrzymać.,, — (Gdy naynowsze doniesienia z Stambułu nic o podobnem zdarzeniu nie wzmiankuią, iest zatem oczywistem, wynalazkiem pustey głowy.)

Od brzegów Menu d. 17 Września.

W północnych okolicach Niemiec sprawdza się także, iż za powrotem Bocianów nastąpiło cieplo i pogoda; gdyby dészcze z zimnem dłużey były trwały, nie byłoby zboże w tych okolicach doyrzało.

Frankfortskie gazety zapewniaią, iż wszyscy posłowie ugodzili się, że posiedzenia seymu Niemieckiego w Październiku, a naypóźniey na początku Listopada uroczyście rozpoczęte zostaną.

Przeszło 800 robotników zatrudnionych iest przerobieniem byłego zamku Kardynała Rohan w Zabern na koszary. Walący się już ten gmach stanie się więc znowu użytecznym.

Oyciec S. zaprowadza znowu w Szwaycaryi Missyonarzy. Professor Gunther w Soloturnie ma bydź dyrektorem tego ustanowienia. — Pomiędzy podróżnemi w Szwaycaryi znayduie się także Rossyyski Adm. Czyczakow.

Z Włoch d. 8 Września.

Im więcey zastanowiaią się nad nowem planem rządu w kraiach Papiezkich, tem więcey przekonywaią się o iego dobroci, a osobliwie prowincye są z niego kontente. — Hetman Colonna był w Rzymie naypierwszym z Baronów, który stosując się do myśli Oyca S. zrzekł się z własney ochoty prawa lennego. —— Oyciec S. iest tam nayśurowszym, gdzie idzie o prawo moie i twoie nayukochańszych iego poddanych. Jednego z swoich krewnych, który nieprzystoynie długi zaciągał, rozkazał w Askoli w więzieniu osadzić, zapłaciwszy wspaniale za niego długi. — W kościele S. Piotra czynią przygotowania na beatyfikacyią zmarłego przed 29 laty Ligorio, biskupa S. Agaty w Goti, która d. 15 Września ma nastąpić. Koszta zostąpione będą z zebraney iałmużny.

N. Xiężna Parmy Maryia Ludwika O-

puściła d. 1 Września Florencyią i przez Bononiią do państw swoich poiechała.

Posłani do Tunis dway Toskańscy officerowie powrocili stamtąd d. 1 Września do Liworna i przywiezli 21 z niewoli wydobytych współziomków.

Król Sardyński kupił w Genui wspaniały pałac Durazzow za 2,450,000 fr. na mieszkanie dla siebie gdy do Genui zięǳie. Piękny zbiór obrazów, który 800,000 fr. szacuią, niewchodzi do tego kupna. W zbiorze tym znayduie się obraz pokutuiącey Magdaleny, który szacuią 120,000 fr. — Mowią iż Król Sardyński posela 7000 woyska dla strzeżenia brzegów Genueńskich.

Dnia 30 Września i 1 Paźdz. 1816.
Cena zboża rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr.
Pszenicy	43 —	41 —	40 —	38 —
— Żyta	33 —	32 —	31 —	30 —
— Jęczmienia	22 15	21 15	19 —	17 —
— Owsa	10 15	10 —	9 15	— —
— Jagieł	42 —	40 —	38 —	36 —
— Grochu	26 —	24 —	22 —	20 —
— Rzepaku	27 —	26 —	25 —	— —

DONIESIENIA.

Dnia czwartego Października r. b. 1816 o godzinie drugiey z południa to w Krakowie przy ulicy Szpitalney pod N. 624 sprzedane będzie przez publiczną licytacyą sześć beczek miodu do picia, za gotową zapłatę, przeto chęć kupna maiący w mieyscu i terminie wyżey oznaczonym znaydować się raczą. Dan w Krakowie d. 28 Wrześ. 1816.

Chw. Jakowicz, Kom.

Życzący sobie umieścić Młodzież szkolną płci Męzkiey na stole z mieszkaniem, opałem, praniem, korrepetycyą i dozorem Nauczyciela domowego, zgoła z wygodami iakie przystoią Młodzieży szkolney, ręczą się zgłosić do Małżonków właścicielow Domu w Krakowie w ulicy Floryańskiey pod Nr. 500.

Archikonfraternia Miłosierdzia i Banku pobożnego w Krakowie, ma honor uwiadomić szanowną Publiczność, iż w kamienicy Brackiey narożney w ulicy Sienney odbywać się będzie Licytacyia fantów w Banku pobożnym zostawionych, i od przeszło iednego roku i niedziel sześciu, a co do Kleynotów, srebra od dwóch lat nie wykupionych. Licytacyia takowa weźmie swóy początek dnia dwudziestego pierwszego Miesiąca Października o godzinie dziewiątey z rana, i odbywać się będzie codziennie, bez przerwy w godzinach przedpołudniowych od osmey do dwunastey, po południu zaś od drugiey do szóstey. Każdy przeto licytowania chęć maiący za gotową monetę Courant w dniach i godzinach oznaczonych na Licytacyą zaprasza się; nad to ostrzega Archikonfraternia każdego interessowanego maiącego fanty w zastawie, ażeby chcąc uniknąć szkody, takowe przed terminem licytacyi wykupić postarał się. — w Krakowie dnia 2. Sierpnia 1816.

Assessor. ks. S. B. i B. P.

Jozef Gołek od Dozoru Szkolnego Departamentu Krakowskiego ieszcze w roku 1814 upoważniony do otwarcia Pensyi męzkiey, załącza do dawnieyszych ogłoszeń swoich i Rezolucyą na swoy proiekt względem Edukacyi od Nayważszey Kommissyi Organizacyyney w tych słowach otrzymaną: Działo się na Sessyi dnia 16 Sierpnia roku 1816. Kommissya Organizacyyna przez trzy Nayiaśnieysze Dwory ustanowiona na przedstawiony sobie proiekt do urządzenia Pensyow Edukacyynych przez W. Józefa Gołek Nauczyciela Prywatnego oświadcza: iż uznaie z ukontentowaniem w nim gorliwość starannego o dobro publiczne Męża.

Sweerts Spork, tegoczasowy Prezes.
Darowski, S.

Notaryusz Powiatu Szydłowskiego, podaie do powszechney wiadomości: — Iż stosownie do zlecenia Wys: Tryb: Cyw: Iszey Instancyi Woiewództwa Krakowskiego do Nro 2122 wyszłego, w zamku wsi Gnoyno Powiecie Szydłowskim leżącey, na dniu 14 miesiąca Października r. b. od godziny oscy ranney odbywać się będzie Licytacyia rożnych srebr stołowych, kleynotów, sukni, futer, bielizny, cyny, miedzi, żelaziwa, bydła, koni, owiec trzody i tym podobnych sprzętów gospodarskich i pokoiowych, po niegdyś W. Franciszku Rupińskim pozostałych. — w Szydłowie dnia 19 Września 1816.

M. Romanowski N. S.